

Tłum biegnie do przodu i do tyłu
Każdy z tłumu w ujednoliconym stylu
Poranek, piękna, piękna pogoda
A więc i śniadanie zjadane z humorem
Dzisiaj tu i teraz jest centrum świata
Donosi przecież o tym każda gazeta
W każdym mieszkaniu totalna pruderia
Tak wygląda trzecia wielka histeria

To nie sen, to nie fanaberia
Dookoła mnie trzecia wielka histeria

Dzisiaj każdy jest z rodu wybranego
Wyciągnięte ręce w wielkiej podzięce
Podobno wytrysnęło źródło w środku miasta
Biegnie do środka miasta ludzi cała masa
Na każdym balkonie kwiaty w wazonie
Prześcieradła z rysunkami w każdym oknie
Podobno rozpekło się drzewo w środku miasta
I nieziemska moc z niego teraz wyrasta

To nie sen, to nie fanaberia
Dookoła mnie trzecia wielka histeria

Każdy boi się dnia jutrzejszego
Końca świata i powrotu zwykłego
I co to będzie, gdy w środku miasta
Gdy w środku miasta będzie znów to co dotychczas
Dzisiaj tu i teraz jest centrum świata
Donosi przecież o tym każda gazeta
W każdym mieszkaniu totalna pruderia
Tak wygląda trzecia wielka histeria

To nie sen, to nie fanaberia
Dookoła mnie trzecia wielka histeria
To nie sen, to nie fanaberia
Dookoła mnie trzecia wielka histeria
To nie sen, to nie fanaberia
Dookoła mnie trzecia wielka ...